NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, Piątek 9 maja 1924 Nr. 104

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i adm[illegible]tracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 278. — Ko[illegible] P. K. O. w Warszawie Nr. 141.128 w [illegible]owie 400680.

Wszelkie komunikaty [illegible] [illegible]ać **wprost** do Administracyi. Komunikaty prz[illegible] [illegible] **nie będą** uwzględnione.

Redakcya rękopisów [illegible] [illegible]eraty Redakcya nie odpowiada.

Redaktor naczelny [illegible] od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 1740000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowe złp. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50 Gratulacye złp. 5. Inser. zamiejsc. o **50**%, zagr. o **100**% droższe.

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Inteligencya żydowska

Kraków, 8 maja 1924.

(s) Już 18 maja rozpoczną się wybory do kahału krakowskiego. Z pośród trzech kuryi pójdzie do urny wyborczej nasamprzód kurya pierwsza tzw. kurya inteligencyi. Obejmie ona ogółem 1076 wyborców a z liczby tej przypadnie na zawody wolne a zatem na adwokatów, lekarzy, inżynierów, magistrów farmacyi, czynnych i pensyonowanych urzędników, profesorów i nauczycieli, oficerów i urzędników wojskowych — te kategorye wymienia statut taksatywnie — 744 wyborców, zaś reszta 232 obejmuje podatników przeważnie kupców i przemysłowców, którzy opłacają najwyższy podatek wyznaniowy. Z zestawienia tych liczb widać, że rozstrzygający głos w kuryi pierwszej przypada zawodom wolnym, czyli tzw. inteligencyi zawodowej.

Fakt ten nasuwa pewne refleksye co do roli jaką nasza inteligencya żydowska odegrała i odgrywa w dotychczasowym procesie odrodzeniowym żydostwa. Pragniemy zaraz z góry zaznaczyć, że bilans ten, o ile chodzi o liczebny udział inteligencyi żydowskiej w pracy nad odrodzeniem własnego społeczeństwa, jest raczej negatywny niż pozytywny. Jest to objaw o tyle dla wewnętrznych stosunków żydowskich znamienny, iż że ruchami odrodzeniowymi wszystkich narodów zawsze kierowała i kieruje inteligencya. Cała historya porozbiorowa Polski jest tego dowodem, odrodzenie Czechosłowacyi potwierdza tę ogólną zasadę, a ruch narodowy wśród narodu ukraińskiego wyszedł od jednostek z pośród inteligencyi i do dnia dzisiejszego jest przez tę część społeczeństwa kierowany wśród warunków nader uciążliwych albowiem przeciętny poziom kulturalny Ukraińców jako narodu nawskróś chłopskiego jest dość niski.

Żydowska inteligencya od samego początku ruchu odrodzeniowego naszego narodu podzielona jest na trzy obozy. Pierwszy, to grupa inteligencyi, która od samego zarania renesansu żydowskiego kroczy na czele narodu. Jest to grupa stosunkowo nieznaczna, choć w ostatnich czasach także liczebnie coraz silniejsza. Druga po dziś dzień walczy pod znakiem tzw. asymilacyi. I ta grupa jest liczebnie słabą i zaznaczyć to trzeba z zadowoleniem — coraz słabszą. Głęboka przemiana, jaka odbywa się wśród społeczeństwa żydowskiego, nie pozostała bez śladu i wśród tego odłamu inteligencyi żydowskiej, której jedynem hasłem stało się wyprucie z wszelkiej treści pozytywnej żydostwo, kończące się nieuchronnie, siłą stosunków a czasem i bez złej woli — apostazyą i chrztem z wyrozumowania interesu. Wystarczy siąść na godzinę w pierwszej lepszej kawiarni śródmieścia, aby się co krok potknąć o tych apostołów, którzy ongi tak gorąco kochali żydostwo, że aż je na śmierć zadusili w sobie — z asymilatorskiej miłości. W pośrodku pomiędzy temi dwoma skrzydłami stoi szara, bezbarwna, niezdecydowana, apatyczna i bezwładna masa inteligencyi żydowskiej, sama z siebie niezadowolona, wszelką myśl współpracy w odrodzeniu narodu odtrącające z obawy przed utratą beztroskiego spokoju. Bez idealów, parta po linii najmniejszego oporu, wiecznie lękliwa, to tu, to tam się przymilająca, oscyluje pomiędzy oboma biegunami żydostwa, między dumnem hasłem jego odrodzenia a hasłem jego zagłady, przybranem we wstydliwy listek figowy asymilacyi. Nie bez sentymentu dla ruchu palestyńskiego, ucieka jednak przed jakimkolwiek wysiłkiem i ofiarą dla tego ideału. Nie bez serca i poczucia godności zwija się jednak w kłębek pokory i ucieka od konfliktów sumienia zawsze tam, gdzie życie wymaga się męskiego wyznania wiary, odważnej obrony swych przekonań, godnej walki i jasności myśli.

Szara masa, nie-zła, nie-dobra, zamknięta w ciasnym domku małych egoizmów, a czasem do lepszego tonu przybierająca pozę filozoficznej wyższości wobec marnych — jak powiada — problemów politycznych własnego społeczeństwa. Ta poza „filozoficzna" przygłusza sumienie, odzywające się czasem (zwłaszcza, gdy jakiś policzek staje się zbyt bolesny). Cicho, cicho, na paluszkach trzeba przejść przez życie. Numerus clausus staje się dopiero wtedy groźnym, gdy dotyka syna lub brata, a przestaje nim być, gdy protekcyą udało się pokonać przeciwieństwa. Słowem brak poczucia kollektywnego, ani śladu tego wewnętrznego wstrząsu, jaki zwykł budzić z uśpienia inteligencyę w chwilach dla narodu przełomowych. jak niemi są dzisiejsze dla narodu żydowskiego. Nie o partyjnictwo nam chodzi, ale o tę zasadniczą rewolucyę psychiczną, z której wytry snąć musi w tej czy owej formie aktywizm dla narodu. Einstein jest tego żywym przykładem, że można mieć umysł zwrócony całkowicie do spraw kosmicznych, a jednak znaleźć wolę, uczucie, ofiarność i czas dla wielkiej idei odrodzenia własnego społeczeństwa. Tylko u maluczkich uczonych jedno wyklucza drugie.

A — czas najwyższy na zmartwychwstanie [illegible] inteligencyi żydowskiej. Tysiącem głosów woła do niej życie żydowskie, u którego cudownych przemianach najczęściej inteligencya ta nic, lub prawie nic, nie we. Są zrzeszenia chlubny i w naszem mieście, gdzie łączą się setki inteligentów żydowskich, a gdzie np. myśl pracy dla „Keren Hajesod" odbija się do głębi zawstydzającymi rezultatami.

A kahał żydowski [illegible] zalążek żydowskiego życia? Czy to właśnie nie [illegible] znaczna częśc owej indyferentnej masy inteligencyi idzie na lep grupki asymilantów [illegible] co gorsza — kryptoasymilantów, nie z [illegible] przekonania, ale z bezwładności, z braku [illegible] problemu, z powodu nieuświad[illegible], że głos w sprawie kahału to [illegible] dla znajomego z kawiarni lub z [illegible]ej, ale — wyznanie wiary w sprawie [illegible] żydostwa fundamentalnej.

Czas najwyższy, aby inteligencya żydowska szeroko roztworzyła oczy, wchłonęła w siebie głęboko głos zmartwychwstania żydowskiego i szła za tym wielkim, radosnym, życie zapowiadającym nakazem, tak na szerokiej arenie życia żydowskiego, jak i teraz — w lokalnej akcyi kahalnej.

Bagiński i Wieczorkiewicz ułaskawieni przez prezydenta Wojciechowskiego

Sin Warszawa. (Telefonem). Bagiński i Wieczorkiewicz, co do których Sąd najwyższy utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancyi zostali wczoraj przez prezydenta Wojciechowskiego ułaskawieni. Bagiński został w drodze łaski skazany na dożywotnie więzienie, a Wieczorkiewicz na 15 lat więzienia, przyczem obaj zostali pozbawieni stopnia oficerskiego.

Jak wiadomo obaj skazani za pośrednictwem swoich obrońców wystosowali do prezydenta Rzeczypospolitej prośbę o ułaskawienie, przyczem obrońcy zaapelowali do wielkoduszności prezydenta, aby w przeddzień swych imienin skorzystał z przysługującego mu prawa łaski.

Sam fakt ułaskawienia Bagińskiego i Wieczorkiewicza jest rozmaicie komentowany tutaj. Na tem tle kursują różne wersye i tak opowiadają, że Bagiński wręczył jednemu z posłów lewicowych członkowi komisyi sejmowej dla badania tajnych organizacyi materyały, zawierające niesłychanie ciekawe rewelacye i one to miały m. i. zadecydować o ułaskawieniu obu skazańców.

Dyskusya w komisyi senackiej nad budżetem min. spraw wewnętrznych.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu senackiej komisyi skarbowo-budżetowej toczyła się dyskusya nad budżetem min. spr. wewnętrznych.

W dyskusyi brali udział przedstawiciele Koła Żydowskiego, Ukraińców, Białorusinów i Wyzwolenia, którzy domagali się ostatecznego załatwienia sprawy tz. obcokrajowców.

Dłuższe przemówienie wygłosił sen. Szereszewski (Koło Żyd.), który wskazał na szykanowanie Żydów, m. in. odmawia się obywatelstwa osobom, które w myśl traktatu wersalskiego są niezaprzeczalnie obywatelami polskimi. 400.000 osób czeka na załatwienie tej żywotnej dla nich sprawy. Mowca apeluje do rządu o rychłe uregulowanie tego zagadnienia.

Po zakończeniu dyskusyi zabrał głos wicemin. Olpiński, który replikował na zarzuty sen. Rottenstreicha, oświadczając, że karanie rzemieślników za pracę w niedzielę należy do kompetencyi min. przemysłu i handlu. Co do wyborów do żydowskich gmin wyznaniowych w Małopolsce, to min. spraw wewnętrznych nie wydało żadnego polecenia ani okólnika do starostów, w celu mieszania się w wewnętrzne sprawy żydowskie. Nawiązując do faktów podanych przez sen. Rottenstreicha o zakazie przemawiania na zgromadzeniach w języku żydowskim, oświadcza, że nie uważa to za szykanowanie ludności żydowskiej, gdyż w Małopolsce obowiązują dawne ustawy austryackie, które nie tylko dla Żydów są niekorzystne. Niektórzy starostowie nie umieją tych przestarzałych ustaw interpretować w liberalnym duchu naszej konstytucyi, co powoduje wymienione nieporozumienia.

Odnośnie do niezatwierdzania statutów stowarzyszeń żydowskich, prosi wiceminister o doniesienie mu o podobnych wypadkach, celem ich natychmiastowego załatwienia.

Następnie główny komendant policyi Borzęcki wygłosił dłuższe przemówienie o ochronie kresów wschodnich, w sprawie wypadków bicia więźniów oświadczył, że każdy policyant, który dopuści się nadużycia w tym względzie zostanie za służby usunięty.

Następnie komisya uchwaliła cały budżet w brzmieniu przyjętem przez sejmową komisyę budżetową.

Pogłoski o zawieszeniu wypłat przez szereg banków w Warszawie.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Warszawa została zaalarmowana wiadomością o zawieszeniu wypłat przez niektóre banki tutejsze i to nie tylko przez t. zw. „banki wojenne", ale również przez znane firmy bankowe istniejące już przed wojną. Również mówi się o zawieszeniu wypłat przez poważne tutejsze firmy handlowe.

Komunikat rządowy, wydany w tej sprawie podaje, że jest rzeczą za wczesną wymieniać banki te przed ustaleniem stopnia ich trudności finansowych, ale jest wielce prawdopodobnem, że zawieszenie wypłat przez szereg firm nastąpi.

Celem ochrony zagranicznych interesów ludności rząd wyznaczy komisarzy rządowych dla kontroli stanu faktycznego spraw tych instytucyi.

Rokowania polsko-niemieckie we Wiedniu.

Wiedeń. 7. 5. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi, że rokowania polsko-niemieckie nie doprowadziły dotychczas do rezultatów, nie udało się osiągnąć porozumienia w zasadniczych kwestyach prawnych. Mimo to dyskusya toczyć się będzie dalej. Wobec tego jednak — powiada dziennik — że zarówno delegaci polscy jak i delegaci niemieccy obstają przy swem stanowisku, zajdzie prawdopodobnie potrzeba przedłożenia kwestyi spornych do rozstrzygnięcia prof. Dekenbeckowi, jako neutralnemu przewodniczącemu konferencyi.

Nowy wojewoda śląski.

Warszawa, 7. 5 PAT. Postanowieniem z dnia 6 maja br. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował p. Mieczysława Bilskiego, dotychczasowego wojewodę kieleckiego, wojewodą śląskim.

Prasa stołeczna o mowie p. Prezydenta Wojciechowskiego.

Kraków, 7 maja.

Opinia pro foro interno interesuje się dalej mowami prezydenta Rzeczypospolitej. Zacytujemy znowu kilka głosów z tej i tamtej strony, by czytelników naszych możliwie objektywnie poinformować o rozbieżności sądów w tej materyi.

Bardzo ostro wystąpił „Robotnik" pisząc:

„Sprawa ta nie da się zbyć milczeniem ani tolerancyą prezydenckiego „krasomówstwa". Rzecz jest zbyt ważna i zbyt szkodliwe może mieć skutki. Rząd obowiązany jest niezwłocznie zrobić dwie rzeczy: popierwsze, ustalić raz na zawsze, że mowy polityczne nieodpowiedzialnego Prezydenta podlegają cenzurze odpowiedzialnego Rządu; powtóre, wyraźnem stwierdzeniem charakteru polskiej polityki zagranicznej zatrzeć fatalne wrażenie przemówień poznańskich. Musi to być zrobione prędko, jasno i dobitnie. Inaczej — nieuchronna będzie ostra kampania wewnętrzna na gruncie tej sprawy".

Głos „Robotnika" wywołał natychmiast odpowiedź „Gazety Warszawskiej", w której czytamy:

„I dziwnem jest, jeśli po tylu dowodach niezmiennie pokojowego stanowiska Polski ze strony części polskiej prasy mogą być pod tym względem podnoszone zarzuty i wątpliwości. Ale równie przynajmniej dziwny jest fakt, iż mogły w Polsce znaleźć się organy prasy, które za coś zdrożnego uważają rzecz tak naturalną, jak wspomnienie o istnieniu braci naszych za kordonem, o których nigdy i dla żadnych absolutnie względów Polakowi zapomnieć nie wolno".

Między wierszami, nie nazywając rzeczy wprost po imieniu, występuje „Kuryer Polski" przeciwko pewnym oratorskim wystąpieniom. Ciekawy ten ustęp wtrącony w artykuł wstępny, poświęcony refleksyom na temat wyborów niemieckich brzmi:

„Różny był i jest do dziś dnia stopień uświadomienia sobie tego związku między losami społeczeństw świata, tak jak różny był i jest stopień politycznego wyrobienia narodu. Najsłabszy bodaj jest on zawsze u nas. Dowodem tego niektóre oratorskie manifestacye ostatnich czasów, świadczące o zupełnym niezrozumieniu tej interdependencyi powszechnej, o nie zdawaniu sobie sprawy z grozy międzynarodowego położenia, a przyprawione jeszcze rodzinnym brakiem poczucia odpowiedzialności i smakiem taniej popularności".

Natomiast „Kuryer Poranny" uzyskał tym razem pochwałę i uznanie „Gazety Warszawskiej", której bardzo podobał się następujący ustęp:

„Prezydent Rzeczypospolitej przemawiając w charakterze pierwszego obywatela, ma w republikańskiej Polsce te same wszystkie przywileje, jakie ma każdy obywatel państwa; może mówić osobiście co myśli i czuje bez żadnych ograniczeń, a byłoby rzeczą zupełnie nie do pomyślenia, gdyby ograniczał się do wypowiadania tylko frazesów bez znaczenia lub jedynie do powtarzania swojemi słowami wypowiedzianych lub przygotowanych deklaracyi rządowych. Nawet gdyby w którejkolwiek ze swoich mów — a przecież niczego podobnego nie było — dał wyraz jakimś niezwykłym zamiarom, do których chciał nakłonić rząd istniejący, nie byłoby żadnego powodu do zbytecznych alarmów, dopóty, dopóki nie byłoby powodu do przypuszczeń, że rząd tym zamiarom da swoją aprobatę".

Kongres akademików żyd. w Antwerpii.

PISMO POWITALNE PROF. DUBNOWA.

Antwerpia. (ŻAT.) Sławny historyk żydowski prof. Szymon Dubnow przesłał wszechświatowemu kongresowi akademików żydowskich następujące pismo powitalne:

Nie mając możliwości powitania osobiście wasze go zebrania przesyłam wam pisemnie serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślnej pracy. Jesteście przedstawicielami wielkiego rozproszenia studentów żydowskich, które w ostatnich czasach rozszerzyło się znacznie i stało się niewolą dla kształcącej się młodzieży. Dawne rosyjskie ograniczenia procentowe, które zmuszały całe pokolenia kształcących się Żydów do wyjazdu z Rosyi na Zachód, odrodziły się ponownie w wielu krajach pod nazwą „numerus clausus". Przystosowano pięknie brzmiący termin w akademickiej łacinie do odcięcia młodzieży żydowskiej od wszystkich źródeł wiedzy i kultury duchowej tak, jak kiedyś prowadzono przy wtórze łacińskiej pieśni „Te Deum" setki żydowskich dzieci do chrztu za czasów inkwizycyi. Wy nie poddaliście się temu. Nie staliście się maranami i nie poszliście w niewolę, ale w krajach, do których przybyliście, sytuacya staje się dla akademika żydowskiego coraz bardziej ciężka, zwłaszcza w klasycznym kraju uniwersyteckim w Niemczech, które stały się gniazdem akademickiego antysemityzmu. Trzeba stworzyć światową organizacyę dyaspory akademickiej, któraby walczyła o wiedzę i moc ducha żydowskiego. Zgromadziliście się, by taką organizacyę stworzyć. Bądźcie więc błogosławieni, młodzi koledzy, pokażcie światu, że jesteście dziećmi tego narodu, który nie ugina się przed gwałtem i którego nie można oderwać od pracy naukowej, ponieważ wydał on akademików żydowskich jeszcze przed 1800 laty.

POWITANIE ZANGWILLA.

Antwerpia. (ŻAT.) Kongres żydowskich studentów w Antwerpii otrzymał od Izraela Zangwilla list, w którym dziękuje za zaproszenie i pisze:

„Kongres studentów żydowskich, na którym będą przedstawiciele wszystkich warstw wszechświatowego żydostwa, budzi moje zainteresowanie. Problem studentów żydowskich w poszczególnych krajach golusu nie jest jednakowy, lecz z zainteresowaniem i sympatyą będę śledził wasze usiłowania opanowania tego problemu".

PRZEMÓWIENIA PRZEDSTAWICIELI WŁADZ

Mowa posła Huysmana.

Kamil Huysman, sławny przywódca socyalistów belgijskich poseł do parlamentu, członek rady miejskiej w Antwerpii, przyjęty jest z niezwykłym entuzyazmem. Wygłasza on następującą mowę.

„Szanowni przyjaciele! W imieniu burmistrza i zarządu miasta mam zaszczyt powitać pierwszy wszechświatowy kongres żydowskich akademików. Naród żydowski i ideologia żydowska nie są mi obce. W latach między rokiem 1905—1921, kiedy byłem sekretarzem drugiej międzynarodówki, miałem dość sposobności, by zapoznać się z prześladowaniami i nieszczęściami, na które wasz naród był narażony w wielu krajach. Znam waszą historyę. Nie zważając na wszystkie inkwizycye czasów dawniejszych ani na pogromy w ostatnich latach nie ustaliście w rozwoju duchowym. Przeciwnie mimo wszystkich norm procentowych, mimo wszystkich ograniczeń daliście światu największych uczonych i artystów". Przechodząc do żądań Żydów powiada mówca: „Nie powinniście zaniechać żądania narodowo kulturalnej autonomii w krajach, gdzie mieszkacie w znacznej ilości i nie dać się prześladować przez „numerus clausus". My dopomożemy wam do urzeczywistnienia waszych słusznych żądań". Życząc kongresowi znacznych rezultatów kończy poseł Huysman przemówienie cytatem z Jezajasza „Wehaja beachrit hajamim".

Po jego przemówieniu zabiera głos

generał Cabra

komendant wojskowy Antwerpii. Mówiąc o Żydach powiada generał: „O żołnierzach żydowskich mogę powiedzieć to że są wiernymi żołnierzami i że w czasie wojny wykazali niemniejsze bohaterstwo, niż żołnierze chrześcijańscy".

„Zastanawiałem się, czy przyjść do was — mówił generał Cabra — alem przyszedł.

Wszak jako żołnierze spełnialiście swe obowiązki, wszak zwyciężyły armie, w których szlify oficerskie były dla was osiągalne a nie te armie, w których oznak oficerskich odmawiano wam.

Witam was — walczcie mężnie o to, co się wam słusznie należy — dla was".

PRZYJĘCIE U BURMISTRZA ANTWERPII.

Jeden z uczestników kongresu kreśli w następujących słowach wrażenia z przyjęcia u burmistrza Antwerpii:

„..koroną wszystkiego było przyjęcie jakie nam dziś (30:4) zgotował burmistrz Antwerpii w starym cudownym — we flamanckim stylu utrzymanym w ratuszu Antwerpskim.

W odpowiedzi na przemówienia naszych kolegów — burmistrz stwierdził, że w Belgii wogóle niema kwestyi żydowskiej i kraj tem ma zbyt stare tradycye wolnościowe, by gnębić jakiekolwiek prądy i poglądy.

Współczując nam w walce, którą toczymy, życzy nam, aby ta walka była owocna i twórcza.

Przyjdą do Was wszyscy — nawet wrogowie, jeśli damy nowe dzieła sztuki odkryjemy nieznane tajnie nauki. Jeden człowiek genialny w stylu Einsztajna da nam więcej niż 100 tysięcy propagatorów walki gwałtownej i brutalnej. Walcząc zaś pracą i twórczością zdobędziemy najbardziej zaciekłych wrogów i taka walka jest błogosławieństwem dla ludzkości.

Następnie burmistrz oprowadzał nas po wszystkich salach ratusza antwerpskiego, udzielając nam szczegółowych informacyi co do obrazów i architektury sal. Pożegnał nas wreszcie serdecznym uściskiem dłoni.

Na zawsze zachowamy w żywej pamięci gościnność i serdeczność Belgii i Antwerpii, pełni wdzięczności za ich humanitaryzm i szlachetność".

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Stypendyum im. błp. Maryi Landesdorferówny

Wydział Stow. żyd słuchaczy U. Jagiell. „Ognisko" (dawniej Tow. Ryg.) ogłasza konkurs na stypendyum im. błp. Maryi Landesdorferówny w wysokości

150.000.000 Mp.

O stypendyum to ubiegać się mogą medycy, względnie medyczki po pierwszem rygorozum. — Podania udokumentowane należy wnosić do sekretaryatu Stow. najdalej do dnia 12 maja br. W dniu 15 maja, jako w czwartą rocznicę śmierci błp. Zmarłej. Wydział stypendyum to udzieli najbardziej potrzebującemu.

Stow. „Ognisko" w Krakowie.

Ilu imigrantów może przybyć do Ameryki na podstawie nowej kwoty?

Waszyngton. (ŻAT.) Różnice pomiędzy dotychczasową ustawą emigracyjną a nowym billem, powziętym przez kongres, jakoteż billem, zaakceptowanym przez senat można łatwo stwierdzić na podstawie następujących cyfr, traktujących o liczbie imigrantów, mogących przybyć z poszczególnych krajów:

Kraj	Na podstawie dotychczasowej ustawy	Bill senatu	Bill Kongresu
Anglia	77,432	62,458	62,558
Niemcy	67,607	50,159	45,229
Włochy	42,057	3,889	4,689
Polska	30,979	8,872	8,972
Rosya	24,405	1,792	1,892
Szwecya	20,042	9,561	9,661
Czechosłowacya	14,357	1,873	1,973
Norwegia	12,205	6,453	6,553
Rumunia	7,419	631	731
Jugosławia	6,426	735	835
Węgry	5,747	488	588
Francya	5,729	3,878	3,978
Dania	5,619	145	245
Szwajcarya	3,752	2,081	2,181
Holandya	3,602	1,637	1,731
Grecya	3,063	100	123
Turcya	2,254	100	123
Litwa	2,622	302	402
Ogólna liczba emigrantów ze wszystkich krajów	357,801	161,990	169,083

Dr. Thon w Cleveland i Pitsburgu

Nowy Jork. Dnia 2 kwietnia wziął dr O. Thon udział jako główny mowca w wielkim mityngu, odbytym w Cleveland na rzecz „Keren Hajessod". Przewodniczącym mityngu był rabin Hilel Silver, który w serdecznych słowach przedstawił i powitał mowcę. Mowy wygłosili rabini Goldman i Neuberg. Mityng był uroczystością końcową kampanii, która przyniosła przeszło 60.000 dolarów.

W Clevelandzie poświęcił dr Thon wiele energii sprawom „Tarbutu". Szczególnie sprawami „Tarbutu" zajął się w przemówieniu, wygłoszonem w synagodze, w której było zgromadzonych przeszło 2000 osób. Wieczorem tego dnia zebrano znaczną sumę na rzecz „Tarbutu". Pozatem stworzono komitet z rabinem Goldmanem jako przewodniczącym p. Friedlandem jako sekretarzem.

Skuteczną działalność na rzecz „Tarbutu" rozwinął dr Thon w Pitsburgu, gdzie odbył cały szereg konferencyi i mityngów. Komitet, zorganizowany przez dra Thona zobowiązał się zebrać 10,000 dolarów. Pozatem przebywał dr Thon we Filadelfii, a do 14 kwietnia poświęcił się dr Thon wyłącznie pracy „Tarbutu" w Nowym Jorku.

Upośledzenie mniejszości żydowskiej w Turcyi.

Konstantynopol. (ŻAT) Tureckie zgromadzenie narodowe uchwaliło niedawno ostatnie punkty konstytucyi, dotyczące mniejszości narodowych. Uchwalono zmodyfikować art. 88 konstytucyi, na podstawie którego wszyscy pod dani tureccy bez różnicy rasy i religii mają prawo uzyskać obywatelstwo tureckie. Wedle nowej redakcyi członkowie narodowych mniejszości będą uznani za obywateli tureckich, jeżeli urodzili się w Turcyi. W ten sposób chce się wykluczyć Greków, jakoteż Armeńczyków z obywatelstwa tureckiego. Co się tyczy Żydów będą oni uznani za obywateli tureckich, jeśli odbyli turecką służbę wojskową, uczęszczali do szkół tureckich i władają językiem tureckim.

O prawa Żydów w Rumunii

Czerniowce. (ŻAT) Na zasadzie rozporządzenia rządu rumuńskiego mogą otrzymać rumuńskie prawo obywatelskie z obcokrajowców tylko zamieszkali na Bukowinie od listopada 1918 roku. Rozporządzenie to zagraża w wysokiej mierze Żydom, przybyłym na Bukowinę po r. 1918.

Ożywiona akcya na „Keren Hajessod" w Rzeszowie

W piątek dnia 2-go maja przybyli do Rzeszowa, celem przeprowadzenia akcyi na rzecz „Keren Hajessod" delegaci Centr. Kom. w Warszawie pp. Finkelstein i Graff. W sobotę wieczór w lokalu „Bikur—Cholim" pod przewodnictwem p. Altera odbyło się posiedzenie na którem deleg. p. Finkelstein zreferował sprawę akcyi „Keren Hajessod" w związku z obecną sytuacyą w Palestynie. Po wysłuchaniu referatu wszyscy obecni zobowiązali się na większe sumy i wyrazili gotowość wzięcia czynnego udziału w pracy. Nazajutrz przystąpiono do zbierania deklaracyi na mieście. Dotychczasowe wyniki są nader pomyślne. Akcya rozwija się planowo i jest nadzieja, że w ciągu bieżącego tygodnia zostanie doprowadzoną do pomyślnego końca.

Po zakończeniu pracy w Rzeszowie pp. Finkelstein i Graff udają się do Tarnowa.

Dwa światy—w foyer kina „Warszawa"

Osoby:

Portyer, 1 pani, 2 pani, Dyrektor, Panienka, Pan.

Portyer: Jeszcze kwadransik cierpliwości, proszę państwa, idzie już 7 akt, właśnie arcyksiężniczka w nocy schodzi się w parku z Boruchem...

1 pani: Arcyksiężniczka z Boruchem! Czy pani słyszała?

2 pani: Oj, inne to były czasy, kiedy to arcyksiężniczki kochały się ze Żydami...

1 pani: Dziś niema już arcyksiężniczek, co najwyżej, księżniczki dolarów. A gdzie jest prawdziwa miłość?

Jak się który z naszych ożeni z taką księżniczką to tylko z miłości do — jej dolarów.

2 pani (do przechodzącego [illegible] jegomościa, [illegible] żywo i jest bardzo [illegible], co [illegible] że jest dyrektorem).

[illegible] dyrektorze, kiedy [illegible] jest [illegible]?

[illegible]

[illegible]

Dyrektor: Na czekaj[illegible] na [illegible], to państwo nie możecie [illegible] godzinę?

Portyer: Jeszcze kwadransik! Idzie akt ósmy: Boruch jako aktor zabiera się w uroczyste święto do robienia na scenie O m l e t a, co jest, wiadoma rzecz, zakazane.

1 pani: Widzi pani, do czego prowadzi taka miłość do [illegible] — To ja już wolę dzisiejszą miłość do dolarów.

2 pani: Dlaczego?

1 pani: Jak się postoi cały tydzień na giełdzie na ulicy, to się przynajmniej w sobotę spoczywa i nie robi się omletów, kiedy nie wolno...

Pan: Proszę pani, to nie żaden Omlet, ale Hamlet. Ten co to powiedział to wielkie słowo: „B y ć a l b o n i e b y ć".

2 pani: To niby tak jak Judka Kapelmacher. Wiem już. Kiedyś mąż mój grał w sobotę wieczór w z e c h y k a z sąsiadem naszym Judką Kapelmacherem.

1 pani: Z tym, co kołdry robi?

2 pani: Z tym. Mąż mój miał dwadzieścia „s z e l" i wyszedł z damą. Judka miał asa. Zacznie się wtedy Judka namyślać i wołać: „B i ć a l b o n i e b i ć?" I to jest Hamlet?

1 pani: I zato każe się nam płacić 4 miliony i czekać w ścisku dwie godziny...

Panienka: Proszę się tak nie pchać!

Pan: Kto się pcha? To ta gruba pani z tyłu.

Panienka: Tak mnie pan przycisnął, że jedną nogę mam koło filaru na t y m ś w i e c i e, a drugą koło pieca, na t a m t y m ś w i e c i e. Fe, kto tak robi!

Pan: Co pani chce? Ma pani — d w a ś w i a t y!

Portyer: Koniec programu! Wchodzić!!

Koren.

— TYM P. T. PRENUMERATOROM z prowincyi, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty, wstrzymamy z dniem 11 bm. wysyłkę naszego pisma.

Może kiedyś jakiś bezstronny historyk stwierdzi, że to była rzecz nie-lada, że jakiś tam nieznany dziennikarz żydowski w okresie największego upokarzania Żydów, w czasie najbardziej rozwydrzonego antysemityzmu umiał ścierkę zamienić na chorągiew, a upadający motloch podnieść do godności narodu i skupić go koło tego sztandaru.

Pamiętniki Herzla.

MIGAWKI.

Materyalizm Żydów a idealizm p. Rostworowskiego.

Ostatni zjazd „Rozwoju" w Krakowie zabłysnął potężnemi gwiazdami polskiego firmamentu umysłowego. A więc oklaskiwano gorąco produkcye prof. Sobieskiego, bardzo ciekawego uczonego, który nigdy myślą nie kontroluje swych rozlewnych koncepcyi, oraz p. Skoczylasa niedawno przyłapanego na zwykłym plagiacie. „Der Dritte im Bunde" jest znany poeta K. Hubert Rostworowski, który wygłosił jak zwykle natchniony referat na temat żydowskiego materyalizmu.

P. Rostworowski wygłasza ciągle referaty pełne eruptywnej autoreklamy. Ostatnio miał w „Collegium Wykładów Naukowych" taką wulkaniczną konferencyę o ekspresyonizmie. Mówił w tym referacie o wszystkiem, tylko nie o ekspresyonizmie. Między innymi oświadczył coram publico, że jest jednym z nielicznych w Polsce ludzi, którzy czytali i zgłębili Hegla i Kanta. Nie znam żadnych powodów nie wierzyć temu zapewnieniu, ale bałamutne i chaotyczne wywody czcigodnego prelegenta uprawniałyby do przypuszczenia, że ta gruntowna znajomość Kanta nie wyszła naszemu epigonowi poezyi romantycznej na zdrowie. W każdym razie zbytnio nie przejął się kategorycznym imperatywem Kanta, nakazującym bezwzględną miłość prawdy. Gdyby bowiem uznał ten kantowski postulat bezwzględnej prawdy, nie wygłosiłby swego referatu o starym i nowym testamencie.

Zdawałby sobie w każdym razie trud, by usprawiedliwić przed własnem sumieniem posądzenie — np. proroków o materyalizm. Czyż Jezajasz, pierwszy genialny utopista społeczny, marzący o pogodzeniu lwa z jagnięciem, wizyoner nowej ludzkości opartej na ideale absolutnej sprawiedliwości był doprawdy materyalistą? Jakżeż inaczej osądza proroków poważny, a więc liczący się z faktycznym stanem rzeczy i posiadający głębokie poczucie odpowiedzialności polski uczony prof. K. Morawski, który w dziele swem „Rzym i narody" wystawia prorokom świadectwo — czystego idealizmu!

Jeżeli przejdziemy do nowego testamentu, czyż nie jest tylko nawiązaniem i dalszym ciągiem koncepcyi, poglądów, myśli i uczuć starego testamentu?

A „Kabbalah" — naszego żydowskiego średniowiecza jest materyalistyczna? Kabbala, która proklamuje supremacyę ducha nad materyą, która jest podwaliną wszelkiej późniejszej mistyki religijnej.

Takim samym „materyalistą" był Boruch Spinoza, w którego systemie teorya poznania po to istnieje, by uzasadniać etykę abstrakcyjną. No i materyalistą też był twórca neokantyzmu prof. Herman Cohen, który potrafi w harmonijną całość połączyć stary testament i proroków z idealizmem filozofii niemieckiej.

Ale Herman Cohen znał naprawdę i stary i nowy testament i Kanta, podczas, gdy nasz domorosły „erudyta" znał zdaje się tylko Hegla. Za dewizę bowiem sobie wziął znany aforyzm, przypisywany Heglowi:

Biada faktom, o ile się nie zgadzają z moją teoryą.

Mossi.

REPERTUAR KIN

WARSZAWA: „Zburzenie Troi".
SZTUKA: „Wielki turniej miłości".
WANDA: „Miłość krwią zbroczona".
REDUTA: „Awantury miłosne króla Don Juana"

KRONIKA.

Kraków, 8 maja 1924.

Do naszych korespondentów z prowincyi.

Prosimy o częste relacye z akcyi wyborczej do kahałów i o sprawozdanie co do ilości wyborców, podziału na kurye etc.

Redakcya.

—o-o—

Dokoła wyborów do kahału

PODGÓRZE

Powszechnie napiętnowane praktyki kahalne, nawskróś reakcyjne, przyzdobione w sztuczki i kruczki święcą u nas swe orgie. Tworzenie nowego „zboru izraelickiego" przez dogorywający stary zbór przy pomocy oficyalnej nominacyi członków „komitetu przedwyborczego" za pośrednictwem zawiadomień, a nie w drodze wyborów, mających choćby pozory demokracyi, zapoczątkowało zebranie-konwentykel odbyte onegdaj przy uczestnictwie starego rządu i domniemanych nowych kandydatów w ogonie jego idących. Razem 14% wyborców!

Nie pomogły protesty rozumnych uczestników zebrania przeciw powyższym niespotykanym w XX. w. — poza kahałami — metodom, albowiem pewien wyborca argumentował za zebraniem na podstawie zaproszeń z obawy „przed niepowołanymi (!) wyborcami". „Mandaty — zdaniem innego — należy również zaraz z góry rozdzielić (!)" — jak się dzieli ojcowizną rozporządzeniem ostatniej woli przed skonem. „Dyskusya nad tem jest zbędną" — a więc górą gilotyna. Aby jednak w toku podnoszenia rąk za wnioskami i przeciw nim nie następowała pomyłka — jak to fatalnie miało raz na owem zebraniu miejsce, gdy przeszedł wniosek, iż żaden z dzierżących obecnie „rząd dusz" nie może wejść do wybrać się mającego ścisłej szego komitetu wyborczego kahału i że nikt z członków tegoż komitetu nie może się ubiegać o mandat, — zwrócił uwagę jeden z wyborców, iżby przewodniczący z góry pouczał, który wniosek jest dla kahału korzystny! Wobec wspomnianego co dopiero niefortunnego wypadku p. przewodniczący jako prawnik udzielił lekcyi konstytucyi swoim wyborcom i pouczył ich o zasadach demokratyzmu, prawach obywatelskich i politycznych każdego wyborcy, któremu nie wolno się samemu nawet dobrowolnie ograniczać w swem biernem prawie wyborczem, wobec czego ex praesidio uznał przyjęty chóralnym okrzykiem wniosek za „nieważny". Kiedy jednak jeden prawił o wieku demokracyi, to inny kompan — jakkolwiek wcale nie tak religijny — pociągnął w inną stronę, chcąc dla siebie uszczknąć przy wyborach jeszcze kilka głosów — każdy stara się, jak może! — występując przeciw równouprawnieniu kobiet!

Zaiste! Difficile est satiram non scribere.

—o-o—

— **NASTĘPNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA"** wyjdzie w sobotę rano w objętości 12 stron.

— **W KRAKOWIE JEST DZIS SWIETO.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, aby dzień 8 maja wolny był od zajęć biurowych tylko na tych terytoryach, na których dzień ten tradycyjnie dotychczas jako świąteczny był obchodzony. Wobec tego w Krakowie dzień 8 bm. jest dniem świątecznym.

— **PRZED PRZYJAZDEM PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO DO KRAKOWA.** Wczoraj rano odbyła się w magistracie konferencya komitetu sztandaru 20 p. piechoty z władzami miejskimi. Delegaci komitetu zawiadomili oficyalnie prezydyum miasta, że prezydent Wojciechowski zapowiedział przyjazd wraz z rodziną w dniu 18 bm. i że ponadto spodziewany jest przyjazd zaproszonych przez komitet gości: premiera Grabskiego, marszałka Piłsudskiego, marszałków sejmu i senatu, oraz członków rządu. Kancelarya cywilna prezydenta Rzeczypospolitej poleciła przedłożyć sobie jeszcze w bieżącym tygodniu program uroczystości. Prezydent zabawi w Krakowie dwa dni.

— **O REORGANIZACYĘ KRAKOWSKIEJ AKADEMII HANDLOWEJ.** Dziś rano wyjeżdżają do Warszawy na konferencyę w sprawie zamierzonej przez rząd reorganizacyi krakowskiej Akademii handlowej wiceprezydent m. Rolle imieniem prezydyum miasta Krakowa, profesor dr Bolland, członek kuratoryum Akademii i dr Josefert imieniem Izby handlowej. Delegacya będzie domagać się rozszerzenia planu nauk na kursie abituryentów do lat dwóch i utrzymania dla tego zakładu tytułu Akademii. Z uczelnią tą byłaby połączona pięcioletnia wyższa szkoła handlowa, do prowadzająca ucznia do matury, oraz trzechletnia niższa szkoła handlowa, która z czasem stanowić będzie odrębny zakład. Odnośny projekt reorganizacyi Akademii handlowej w Krakowie opracował wiceprezydent m. Rolle z dyrektorem Akademii Kannenbergiem.

Przypuszczać należy, że władze warszawskie uznają słuszność stanowiska delegacyi i nie dadzą upaść tej uczelni, mającej za sobą owocną 25-letnią przeszłość.

— **O PRZYSZŁOSC TEATRU PRZY UL. RAJSKIEJ.** Prezydyum m. Krakowa uchwaliło w tych dniach, aby wobec trudnych warunków ekonomicznych gminy uważać budynek operetki przy ulicy Rajskiej za objekt czysto gospodarczy i wydzierżawić go tym reflektantom, którzy dadzą gwarancyę, że utrzymają teatr na należytej wyżynie bez uciekania się do pomocy finansowej gminy. Obecny zespół operetkowy będzie dawał spektakle do końca czerwca br. Po upływie tego terminu przeprowadzona będzie gruntowna adaptacya tego budynku, a koszta jej w wysokości około 50 tysięcy złotych przypisane zostaną nowemu dzierżawcy. Prezydyum miasta pragnie widzieć w budynku przy ul. Rajskiej operetkę, o ile jednak nie znajdzie się odpowiedni reflektant sala zostanie wydzierżawiona na inne cele, jak np. kinoteatr. Zarząd miasta wychodzi z założenia, że kwota 300,000 koron, wyłożona w roku 1916 na kupno budynku przy ulicy Rajskiej i przyległego gruntu, musi przy obecnych kłopotach finansowych gminy przynosić odpowiednie oprocentowanie.

— **Z KOŁA TOWARZYSKIEGO „SWIT".** Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie członków Koła towarzystwa „Swit", zwołane na skutek zatwierdzenia statutu Koła przez władze wojewódzkie. Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności Koła przystąpiono do wyboru wydziału, w skład którego weszli: dr Izydor Horowitz jako prezes, dr Henryk Schmaus wiceprezes, Ignacy Helsinger sekretarz, Bertold Wachsman skarbnik, Samuel Mikołajewicz kierownik sekcyi towarzyskiej, Zygmunt Ingler kierownik sekcyi dokształcającej, N. Mehlmann kierownik sekcyi dramatycznej, I. Geller kierownik sekcyi sportowej, dalej Bronisława Mosesowa, Bolesław Friediger i Stefan Gleisner jako członkowie wydziału, Adolf Bieder, Eliasz Lehr i Rafał Morgenbesser członkowie komisyi kontrolującej, wreszcie dr Beno Seiden przewodniczący, oraz dr Michał Brauman i Zygfryd Moses, członkowie sądu polubownego. Uzyskanie odpowiedniego lokalu (jedna

Zakończenie konferencyi polsko-czeskiej w Krakowie.

Dnia 6 maja br. popołudniu zakończono konferencye polsko-czesko-słowackie w Krakowie. W wyniku szczegółowych obrad, które trwały bez przerwy dziesięć dni, osiągnięto całkowite porozumienie co do projektu protokołów, odnoszących się do definitywnego ustalenia linii granicznej na Spiszu w myśl zalecenia Rady Ligi Narodów z dnia 12 marca br. i rezolucyi Konferencyi Ambasadorów z dnia 26 marca br. W skład projektu protokołów wchodzą najszerzej ujęte sprawy ekonomiczne i ułatwienia komunikacyjne na całym pograniczu Spiskiem. Pierwsza grupa artykułów pro tokolarnych zabezpiecza należyty i nieprzerwany rozwój życia gospodarczego gmin pogranicznych, które wytworzyło się od stuleci, a zostało zahamowane przez przebieg granicy. Zabezpieczono więc należyte użytkowanie pastwisk przez gminy górskie, swobodne przekraczanie granicy w szerokim pasie, najdalej idące ulgi dla zarobkowania oraz przewozu płodów naturalnych przez granicę i swobodny dostęp do najważniejszych centrów gospodarczych w dolinie Popradu i na Podhalu, interesy patronatu kościelnego w Jurgowie itd. W drugiej grupie artykułów uregulowano sprawy turystyczne w kierunku jak najszerszej swobody w ruchu turystycznym tatrzańskim tak dla członków towarzystw turystycznych, jak i szerszego ogółu letników, sprawy dróg komunikacyjnych, sił wodnych, letniskowe, gospodarki leśnej, łowieckiej, rybackiej itd. Nadto przewidziano w protokole zawarcie konwencyi turystycznej dla całego pogranicza górskiego czesko-słowackiego oraz stworzenie parku ochrony przyrody górskiej w Tatrach i Pieninach po obu stronach granicy. Wreszcie uregulowano w osobnym aneksie sprawy gospodarcze, komunikacyjne i turystyczne związane z przebiegiem granicy nad Dunajcem, a wszczególności sprawę drogi w Pieninach w kierunku doprowadzenia jej do stanu używalności i otwarcia dla ruchu turystycznego i letników.

Po podpisaniu projektu protokołu przez Przewodniczących obu delegacyi inż. Roubika i prof. Goetla, zawiadomiono telegraficznie Przewodniczącego Międzynarodowej Komisyi Delimitacyjnej pułkownika Ufflera o dokonanem uzgodnieniu stanowiska obu stron. Tekst projektu protokołów zostanie przedłożony komisyi Delimitacyjnej celem dalszego przesłania ich przez tę Komisyę do aprobaty Konferencyi Ambasadorów. Po powyższej aprobacie, której wobec osiągniętego porozumienia obu stron interesowanych należy spodziewać się w niedługim czasie, protokoły stanowić będą integralną część decyzyi Konferencyi Ambasadorów, określającej granicę na Spiszu.

Przed szeregiem rozpraw o zajścia listopadowe

27 oskarżonych stanie przed zwykłym trybunałem. — Podział obrońców na grupy. — Rozprawy w sądzie wojskowym.

Jak wiadomo prócz rozprawy o zajścia listopadowe, wyznaczonej na dzień 2 czerwca przed sądem przysięgłych, odbędzie się szereg dalszych rozpraw o udział w tych rozruchach przed zwyczajnym trybunałem. I tak w ciągu najbliższych tygodni odpowiadać będą przed sądem zwyczajnym: Stanisław Dyląg, Stanisław Haja, Mieczysław Sułczewski, Piotr Styczeń, Józef Wąchał, Stefan Zabłocki, Józef Zbroja, Franciszek Pawlowicz, Leopold Mańecki, Jan Lenda, Kazimierz Starostek, Franciszek Kotarba, Mikołaj Szurek, Józef Skruch Stanisław Pająk, Franciszek Pacanek, Eugenia Schenkówna, Gizela Ćwikłowa, Budziakowski, Koprowski, Kostilek, Liro, Piskorz, Czekaj i Oleksy. Wszyscy wymienieni odpowiadać będą za gwałt publiczny, względnie wymuszenie, lub udział w zbiegowisku, a nadto o naruszenie spokojności publicznej. Jeden z obwinionych Lewicki stoi pod zarzutem usiłowanego morderstwa, a Stefan Woźniak, pod zarzutem zbrodni oszczerstwa. Rozprawy przeciw tym obwinionym odbywać się będą pojedynczo.

Obronę wszystkich wymienionych objęli, podobnie jak obwinionych o bunt i rozruch przed sądem przysięgłych, adwokaci: poseł Lieberman, Paschalski z Warszawy, dr Bogdani, dr Bross, dr Heski, dr Lustgarten, dr Ringelheim, dr Rosenzweig i dr Woźniakowski.

Wczoraj zawiadomili obrońcy ci władze sądowe, że ze względów technicznych i prawnych rozdzielili między siebie obronę obwinionych o bunt i rozruch według grup, obejmujących pewne fakta zarzucone poszczególnym obwinionym w akcie oskarżenia. Równocześnie wystąpiła ława obrońców z ponownym wnioskiem o wypuszczenie wszystkich obwinionych na wolną stopę. W piątek ma Izba rada sądu okręgowego rozpatrzyć ten wniosek. Również w piątek ma zapaść decyzya sądu wyższego co do rekursu, wniesionego przez obronę w sprawie aktu oskarżenia przeciw dr. Landgrodowi.

* * *

Dnia 14 bm. odbędzie się w krakowskim sądzie wojskowym rozprawa przeciw porucznikowi Kormanowi, oskarżonemu o niedozwolną krytykę zarządzeń władz w związku z zajściami listopadowemi w Tarnowie. Oskarżony miał w czasie podróży wyrazić się krytycznie o użyciu broni przy tłumieniu rozruchów tarnowskich.

Sprawa kapitana Kantora, oskarżonego o zakłócenie spokojności publicznej została ze względu na zdemobilizowanie i przeniesienie Kantora do rezerwy przekazana cywilnym władzom sądowym. Kantor odpowiadać będzie za niedozwolone wystąpienie publiczne podczas strejku w mundurze wojskowym i przemawianie do tłumu na zebraniu robotniczem w Chrzanowie.

sal hotelu Saskiego) oraz energiczne zajęcie się założeniem czytelni i podjęcie pracy w poszczególnych sekcyach każą rokować nowopowstałemu Kołu pomyślny rozwój.

Wczoraj wieczorem w małej sali Saskiej (wejście od ulicy św. Jana) odbyło się otwarcie czytelni dla członków „Switu", zaopatrzonej w szereg czasopism peryodycznych. W dniu 17 bm., tj. w przyszłą sobotę urządza „Swit" wieczór inauguracyjny z urozmaiconym programem muzykalno-wokalnym.

— OGRANICZENIE DZIAŁALNOSCI MIEJSKICH ZAKŁADÓW APROWIZACYJNYCH. Jak się dowiadujemy, prezydyum m. Krakowa przystępuje w najbliższym czasie do znacznego ograniczenia działalności miejskich zakładów aprowizacyjnych. Zarządzenie to spowodowane zostało stabilizacyą waluty, wobec czego akcya zakładów aprowizacyjnych ograniczy się do prowadzenia sprzedaży wyłącznie węgla i drzewa, podobnie, jak przed wojną.

— KONKURS NA PROJEKT BUDOWY DOMU ŻYD. TOW. GIMNASTYCZNEGO w Krakowie został rozpisany z terminem wnoszenia planów do dnia 30 czerwca br. Za najlepsze prace przewidziane są nagrody w wysokości 400, 250 i 150 złotych. Skład sądu konkursowego stanowią: pp. Inż. Sare wiceprezydent miasta, Rektor Akademii architekt Jan Gałęzowski, Inż. Rudolf Hand architekt, Radca Magistratu Jan Rzymkowski, Inż. D. Feldman i prezes Żyd. Tow. gimn. Zygmunt Hochwald.

— TYLKO DO 10 MAJA. Dyrekcya Poczt i Telegrafów w Krakowie zwraca uwagę, iż wycofane z dniem 30 kwietnia br. znaczki pocztowe w walucie markowej mogą być wymienione w ilości najmniej 10 sztuk, w urzędach pocztowych na znaczki pocztowe w walucie złotowej, tylko do 10 maja br. włącznie.

— ECHA UCIECZKI Z WIĘZIEŃ ŚW. MICHAŁA. Śledztwo w sprawie ucieczki czterech więźniów z więzień sądu okręgowego karnego w Krakowie prowadzi w dalszym ciągu sędzia śledczy Droździkowski. Przed kilku dniami polecił aresztować kluczników więziennych Mazanka i Wałydrąga, gdyż w toku śledztwa wyszło na jaw, że w czasie ucieczki Koza i Schabes dziwnym jakimś sposobem znaleźli się w posiadaniu rewolwerów, będących własnością kluczników. Wczoraj w związku z tą sprawą wydano polecenie aresztowania dozorcy Drożdża, po rewizyi, przeprowadzonej w jego mieszkaniu na Grzegórzkach. Również pod zarzutem sądowym pozostaje kilku dalszych dozorców więziennych.

Aresztowany przed kilku dniami pod zarzutem ułatwienia ucieczki Schabesowi, niejaki Olpiński, został wczoraj odstawiony do więzień sądowych wraz z kochanką swą Buszewiczówną.

W SALI SĄDOWEJ.

Nowy proces o zdradę główną

TRZECI DZIEŃ ROZPRAWY

Świadkowie, przesłuchani wczoraj na rozprawie przeciw pięciu młodocianym robotnikom żydowskim, oskarżonym o zdradę główną, nie wnieśli nowych szczegółów do sprawy. W szczególności zeznał podkom. policyi Karcz, że rola jego ograniczyła się do spisywania protokołów z obwinionymi na podstawie relacyi wywiadowców. Pozatem świadek ten poinformował sąd o działalności związków zawodowych „Bundu" według posiadanych przez policyę polityczną wiadomości. Drugi świadek z policyi p. Olearczyk również nie podał nowych faktów.

Przed przystąpieniem do odczytywania aktów trybunał odrzucił wniosek obrony o zawezwanie szeregu świadków.

Rozprawa zakończy się w piątek, przypuszczalnie w godzinach południowych.

Echa strejku generalnego.

Wczoraj w krakowskim sądzie powiatowym przed sędzią drem Pelczarem odbyła się rozprawa przeciw 10 robotnikom krakowskiej elektrowni miejskiej, oskarżonym o to, że w nocy z 4 na 5 listopada 1923 r. nagle bez zawiadomienia dyrektora zastanowili ruch w elektrowni, przez co mogli narazić na niebezpieczeństwo życie, zdrowie i mienie mieszkańców Krakowa. Na ławie oskarżonych zasiedli robotnicy: Reingruber, Puchalski, Kierat, Fritsch, Giertler, Pogan, Grzegorczyk, Lisowski, Starmowski i Salawa.

Obwinieni przyznali się, że zastanowili ruch w elektrowni dla poparcia strejkujących pocztowców i kolejowców, zaś dyrekcyi nie zawiadomili o porzuceniu pracy z obawy przed militaryzacyą. Oskarżeni zgodnie z przepisami, dotyczącemi obchodzenia się z kotłami, wstrzymali ruch dopiero po zgaśnięciu ognisk i dopływu węgla, a zabezpieczywszy urządzenia elektryczne oddali zakład w stanie nienaruszonym zarządcy poczem opuścili elektrownię. Świadkowie potwierdzili to tłumaczenie oskarżonych, poczem po wywodach prokuratora Gajewskiego i obrońcy dra Rosenzweiga sędzia ogłosił wyrok, uwalniający wszystkich 10 oskarżonych od winy i kary.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj pop. o godz. 3 i pół po raz ostatni w tym sezonie „Sen nocy letniej", który w pełni sukcesu doszedł liczby 34 powtórzeń.

„Tajemniczy pan" Zygm. Nowakowskiego. Debiut nowego pisarza teatralnego, którym jest znany dr Zygmunt Nowakowski, wzbudził w Krakowie niemałe zaciekawienie. „Tajemniczy pan" grany będzie od soboty 10 bm. prawie przez cały przyszły tydzień.

— BAGATELA. Z powodu powodzenia komedyi Niccodemiego „Acidalia", dyrekcya przedłuża przedstawienia tej nowości do niedzieli 11 bm. włącznie, poczem „Acidalia" ustąpi z afisza.

Premierę dowcipnej komedyi spółki autorskiej Savoira i Reya: „Gdy kobieta zapragnie" naznaczono na poniedziałek 12 bm.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Czwartek pop.: „Sen nocy letniej", wiecz. „Medea".

Piątek: „Carewicz Aleksy".

Z KRAJU.

Krwawy 1 maja w Wilnie.

Napad chuliganów na robotników żydowskich.

Z Wilna donoszą: Dnia 1 maja w czasie pochodu demonstracyjnego robotników, w którym wzięli udział Żydzi, jakoteż chrześcijanie, a do którego dołączyli się także żydowscy studenci-socyaliści, napadła zorganizowana bojówka akademików faszystowskich na żydowskich demonstrantów. Kiedy pochód demonstracyjny zbliżał się w stronę gmachu kahału żydowskiego rzuciła się bojówka na akademików żydowskich, chcąc im wyrwać chorągiew. Napastnicy byli uzbrojeni w kije i kamienie. Kiedy wieść o krwawem starciu doszła do dalszych szeregów pochodu, pochód zatrzymano i z kilku robotników polskich przyszło na pomoc napadniętym. Z obu stron jest wielu rannych. M. in. został ciężko raniony w głowę znany poeta żydowski M. Kulbak. Policya, która z początku zachowywała się biernie, widząc krwawe rezultaty napanu poczęła interwenjować i dokonała aresztowań. Zdziwienie wywołał w mieście fakt, że studenci gimnazyalni gimnazyów polskich znajdowali się na ulicy, mimo pory, w której odbywała się normalna nauka. Wizytator kuratoryum wileńskiego natomiast zwiedził w dniu 1 maja żydowskie i hebrajskie seminaryum nauczycielskie, celem stwierdzenia czy nauka się odbywa.

BAGATELA

Czwartek pop.: „Prof. Klenow", wiecz. „Acidalia".

Piątek: „Gdy kobieta zapragnie" (premiera).

Przegląd gospodarczy.

FINANSE

POTRĄCENIA PODATKU DOCHODOWEGO. (Komunikat Izby Skarbowej). Wskutek podniesionych wątpliwości wyjaśnia się, że w ogłaszanej co miesiąc skali procentowej dla celów poboru podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę 20%-owy dodatek jest już uwzględniony, wskutek czego wspomnianego 20%-ego dodatku nie należy osobno obliczać i potrącać.

OPŁATY STEMPLOWE. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przypomina, iż z dniem 1. maja 1924 obowiązują postanowienia zawarte w rozp. Ministra Skarbu z dnia 28 kwietnia br. (Dz. ust. Nr. 36), wedle których opłaty stemplowe wynoszą:

1) od rachunków 10 groszy od każdych nawet niepełnych 50 złotych;

2) od poświadczeń odbioru 10 groszy od każdych nawet niecałych 20 złotych.

JAKIE FIRMY ZAGRANICZNE SĄ WOLNE OD PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. Wobec powstałych wątpliwości co do tego, czy firmy zagraniczne opłacają podatek przemysłowy, Min. Skarbu wyjaśniło, że przedsiębiorstwo prowadzone po za granicami Rzplitej Polskiej, a posiadające w Polsce tylko siedzibę zarządu, przytem na obszarze państwa polskiego nie prowadzi żadnych operacyi przemysłowych ani handlowych, wolne jest od opłaty podatku przemysłowego.

W SPRAWIE DROBNEJ MONETY ZDAWKOWEJ. W związku z dotkliwym brakiem drobnej monety, dowiadujemy się, że oddziały Banku Polskiego zostały już zaopatrzone w niezbędną ilość groszowych biletów zdawkowych, które przez pewien czas zastępować będą bilon bronzowy i niklowy. Rynek pieniężny otrzyma więc odpowiedni do życia gospodarczego procent biletów groszowych, co pozwoli uniknąć dotychczasowych nieporozumień przy regulowaniu wszelkich rachunków i wypłacaniu pensyi.

Z giełdy.

Kraków, 7 maja.

Po wczorajszej gwałtownej zniżce nastąpiło dziś na giełdzie akcyj pewne uspokojenie. Jakkolwiek niektóre papiery obniżyły się nieznacznie, to jednak większość utrzymała się na wczorajszym poziomie, a niektóre nawet się poprawiły Cegielski, Parowozy, Pokucie, Krakus i Bank Przemysłowy).

Po giełdzie robiono: Jaworznie drobne 29—27, Gazy wschodnie 27, Len w Krośnie 2, Nafta Krosno 0.63, Węglówki 0.04.

Na rynku walut tendencya mocniejsza. W obrotach bankowych robiono:

Waluty: Dolar 5.23 i pół, Korona czeska 15.33, Frank francuski 34.20.

Dewizy: N. Jork 5.21 i pół do 5.20, Londyn 22.93, Paryż 34.20—34.15, Medyolan 23.65, Praga 15.30, Zurych 93.20—93, Wiedeń 7.39.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	7 V.	6 V.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·49—0·52	0·51—0·45
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	1·15	1·15
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	0·16—0.17	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	5·50	6.25—5.50
Polskie Tow. handl.	0·43—0·46	0·46—0·45
Handl. Sp. akc. „Impex"	0·04	—
„Pharma" Mag. Jawornicki	1·00	1·20—1·18
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	0·24	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	0·19—0·20	—
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	12·25—11·75	13·30—12·25
H.Cegielski, Poznań	0·58—0·70	0·60—0·50
Parowozy I-V.	0·35—0·38	0·35—0·20
„Automotor" fabr.samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz.roln.	—	—
Jodrzejewskie zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·65—0·70	0·70—0·67
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	1[illegible]·50—20·00	23·00—20·50
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	5·60—5·75	6·00—5·75
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	2·40—2·50	2·65—2·00
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	0·72	0·75
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·55—0·70	0·50—0·45
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	1·00—1·50	—
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. ll. w Trzebini	5·50	—
„Azot" I—IV.	0·50	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Zj.fab.prz.wysk.	1·40	1·25—1·24
Fabr. cukru w Chodorowie	4·90—5·00	5·50—4·80
Cukrownia Chybie I.	8·50—8·75	—
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·80	1·00
Elektr. w Sierszy I-IV	—	0·40
S. W. Niemojowski	0·83—0·91	0·90—0·[illegible]
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

GIEŁDY KRAJOWE.

Giełda warszawska z dnia 7 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½, funty angielskie ——, bony złote 075—075, pożyczka złota 8—550—8, milionówka 050—055—050, pożyczka dolarowa 315.

Czeki Belgia tranz. 2750, Holandya tranz. 19480, Londyn tranz. 2275, Nowy Jork tranz. 518½, Paryż tranz. 3310, Praga tranz. 1515, Szwajcarya tranz. 9285, Wiedeń tranz. 732, Włochy tranz. 2340.

Warszawa 7 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w złotych. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów ———. Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 6—580—590. Puls 040, Wildt 025—020, Cukier Warszawa 415—470—455, Cegielski 070—075, Ursus 135, Parowozy 035—040, Zawiercie ——, Zegluga 030—025, Polska nafta 070, Siła i Swiatło 070—060, Cmielow 1—110, Starachowice 295—360—350 Pocisk —— Zieleniewski —— Zyrardów 28½—29½. Chodorów 6—495—520. Trzebinia ——.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 7 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26700 Zagrzeb i Belgrad 877 Berlin 16.10 (za bilion) Bruksela 3784, Budapeszt 081, Bukareszt 359, Chrystania 9680, Kopenhaga 12180, Londyn 311.300, Madryt 9680, Medyolan 3188, Nowy Jork 70935, Paryż 4612, Praga 2080, Sofia 516 Sztokholm 18570 Warszawa ——— (za 10 000, Zurych 12635, Dolary 70460, Belgijskie 3695, duńskie 12080, marka niemiecka 15.80, angielskie 309.500, francuskie 4585, holenderskie 26400, włoskie 3175, jugosłowiańskie 874, norweskie 9560, polskie 76—82, rumuńskie 356, szwedzkie 18370, szwajcarskie 12560, hiszpańskie 9560, czeskie 2064, węgierskie 078.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 600, austr. renta kor. ——, renta lutowa ——, węg. renta kor. 7000, losy tureckie ———, prior. kol. poł. 424000, Kolej połudn. 52000.

AKCYE POLSKIE. Skoda 1,100.000, Apollo 560.000, Fanto 240.000, gal. Karpaty 150.100, Galicya 1,550.000, Kompas 18.000, bank małopol. 8.000, bank hipot. 12.000, nafta 260.000, browary lw. 95.000, Iriag 150.000, Mraznica 55.000—60.000, TPG 29.000—35.000.

Zurych, 7. 5 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 210 i pół, N. Jork 561 i pół, Londyn 24.64, Paryż 36.50, Medyolan 25.25, Praga 16.47 i pół, Budapeszt 00065, Bukareszt 290, Belgrad 7.—, Sofia 4.10 Wiedeń 00079 i jedna ósma.

Zurych, 7. 5 PAT. Szwajcarski Banverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Warszawę 0000060—0000070, przekaz na Berlin 001.31—001.32 i pół.

Paryż, 7. 5 PAT. Radio. Otwarcie giełdy. Londyn 67.40, N. Jork 15.35, Beliga 80.75, Hiszpania 212.—, Włochy 69.—, Szwajcarya 273.—, Dania 258.—, Holandya 575, Norwegia 212, Szwecya 405. Rumunia 785.

Londyn, 7. 5 PAT. Radio. Otwarcie giełdy. N. Jork 438.65. Francya 67.35, Belgia 82.52, Włochy 97.37, Szwajcarya 24.63, Hiszpania 31.66, Portugalia 1.67, Holandya 11.85 i trzy ósme, Dania 25.77 i pół, Norwegia 31.60, Szwecya 16.55, Helsingfors 175,25, Niemcy 312.500, Austrya 312.500, Praga 149.25, Ateny 20750, Brazylia 618, Niemcy 18500.

* * *

— Z powodu przerwania połączenia telefonicznego między Wiedniem a Berlinem brak notowań giełdy berlińskiej.

Dymisya komisarza do walki z drożyzną.

Sin. Warszawa. (Telefonem) P. Strzelecki, komisarz do walki z drożyzną wręczył min. spraw wewnętrznych p. Huebnerowi prośbę o zwolnienie.

Projekt zniesienia zakazu wywozu zboża zagranicę.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na piątkowem posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów rozpatrywany będzie wniosek min. rolnictwa Janickiego w sprawie zniesienia zakazu wywozu zboża, przyczem wywóz zboża zagranicę ma być dozwolony bez ograniczeń za złożeniem opłat należytościowych.

Z sejmowej komisyi budżetowej

Warszawa. 7. 5. PAT. Sejmowa komisya budżetowa przyjęła w trzeciem czytaniu projekt budżetu ministerstwa kolei bez zmian w brzmieniu uchwalonem przez komisyę komunikacyjną.

Podwyższenie kontyngentu paszportów zagranicznych.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Rząd zamierza podnieść liczbę ulgowych paszportów zagranicznych o 100 proc., przyczem mają zostać przede wszystkiem uwzględnione centra wielkomiejskie, jak Warszawa, Łódź, Poznań, Lwów.

Mimo to kwestya paszportowa nie została tem samem załatwiona, bwo w myśl onegdajszej rezolucyi komisyi sejmowej rząd ma znieść kontyngentowanie paszportów zagranicznych, przyczem udzielanie paszportów będzie stosowane liberalnie w miarę słusznych żądań petentów.

Doniosła konferencya Mussoliniego z Theunisem i Poincarem

Rzym, 7 maja. PAT. W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że przed spotkaniem Mussoliniego z Theunisem, które wyznaczone zostało na 18 maja nie będzie poczyniony żaden nowy krok, dotyczący zagadnień europejskich. Narady włosko belgijskie uważane są jako wstęp do ogólnej konferencyi premierów państw sprzymierzonych, przewidywanej na początku czerwca. Wedle tych samych przewidywań po tej konferencyi miałaby nastąpić ogólna międzynarodowa konferencya z udziałem Stanów Zjednoczonych.

Rzym. 7. maja. PAT. W tutejszych kołach oficyalnych nie zaprzeczają wiadomościom prasy francuskiej o bliskiem spotkaniu Mussoliniego z Poincarem. Celem spotkania miałoby być omówienie pewnych różnic zdań między Francyą a Włochami oraz uzgodnienie zasadniczo wspólnego poglądu na sprawę długów międzysojuszniczych. Miałaby też być poruszona sprawa ewentualnej współpracy francusko włoskiej na przewidywanej ogólnej konferencyi premierów.

Londyn. 7. 5. PAT. Odpowiadając na zapytanie w Izbie gmin Clynes oświadczył, że rząd angielski spodziewa się, że sprawozdanie Komitetu Davesa doprowadzi do ujednostajnienia wspólnej polityki rządów zainteresowanych w sprawie odszkodowań.

Zamach na generała włoskiego

Neapol. 7 maja. PAT. Nieznani sprawcy dali kilka strzałów do jadącego automobilem generała Albricci. Strzały chybiły tłukąc jedynie szyby automobilowe. Przypuszczają, iż generał Albricci padł ofiarą pomyłki, gdyż niewątpliwie sprawca zamachu przypuszczał, iż automobil wiózł działaczy faszystowskich.

Oficyalny organ czeski o podróży Benesza do Włoch.

Praga, 7. 5 PAT. (WBK) Półoficyalna „Ceskoslov. Republika" omawia w artykule sprawozdawcy rzymskiego podróż dra Benesza do Rzymu. Podróż ta przypisywana jest wyłącznie rokowaniom w sprawie stosunków włosko-czechosłowackich i w sprawie stosunku Włoch do małej ententy. W Rzymie wyrażono życzenie, by Czechosłowacya bez zastrzeżeń przyłączyła się do paktu między Włochami a Jugosławią, w myśl status quo z roku 1919. Po przystąpieniu Czechosłowacyi do tego paktu oczekują poprawy stosunków włosko-francuskich.

Liczą się także z tem, że w czasie wizyty dra Benesza będzie można rozwiązać kilka kwestyi środkowoeuropejskich, między innemi kwestyę węgiersko-czechosłowacką; co umożliwiłoby ewentualne wątpienie Węgier do małej ententy, a co koła włoskie miarodajne uważałyby za gwarancyę czysto obronnego charakteru małej ententy. W kołach włoskich zwracają również uwagę na coraz widoczniejsze zbliżenie się Czechosłowacyi do Polski, z którą Włochy w ostatnich czasach utrzymują bardzo dobre stosunki. Dalej sądzą w kołach włoskich, że na konferencyi będzie omówiona kwestya besarabska i związek między tą kwestyą a kwestyą rosyjską. W kołach politycznych zwłaszcza w kołach liberalnych twierdzą, że w Rzymie będzie stworzony początek nowego ugrupowania się środkowej Europy, który objąłby Francyę, Włochy, małą ententę, Węgry i Polskę.

Pożyczka amerykańska dla Czechosłowacyi.

Waszyngton. 7. 5. PAT. Morgan zamierza udzielić Czechosłowacyi pożyczki 10 milionów dolarów na cele stabilizacyi kursu korony czeskiej.

Nowy poseł czechosłowacki w Warszawie.

Praga, 7. 5 PAT. Dzienniki donoszą, że dotychczasowy czechosłowacki poseł w Bernie szwajcarskiem dr Flieder upatrzony jest na posła czechosłowackiego w Warszawie.

Pasic złożył misyę utworzenia nowego gabinetu

Białogród. 7. 5. PAT. Pasicz zawiadomił króla, iż składa misyę utworzenia gabinetu, albowiem on i jego zwolennicy doszli do przekonania, że w obecnych warunkach parlamentarnych utworzenie gabinetu pracy jest niemożliwe. Pasicz i jego stronnictwo są zdania, że właściwem wyjściem z położenia byłoby rozpisanie nowych wyborów.

Cel podróży rumuńskiej pary królewskiej do Belgii.

Bruksela, 7. 5 PAT. Poseł rumuński w Brukseli oświadczył w wywiadzie, iż podróż królewskiej pary rumuńskiej niema bynajmniej charakteru politycznego, Niemniej jednak spodziewać się należy iż przyczyni się ona do uregulowania szeregu spraw interesujących oba państwa m. i. zaś do podpisania traktatu handlowego i do utworzenia Izby handlowej belgijsko-rumuńskiej. Królestwo rumuńscy odjadą zapewne do Londynu w niedzielę wieczór.

Zamach na dyrektora policyi w Sofii.

Sofia. PAT. Dnia 7 maja. Prefekt policyi sofijskiej Karamfiłow został podczas przechadzki zastrzelony przez niejakiego Dodio Iwanowa pięciu strzałami rewolwerowymi. Morder ca po zamachu uciekł i dotychczas nie został schwytany. Iwanow został przed kilku dniami aresztowany pod zarzutem kradzieży, został jednak wypuszczony na wolność.

ZE SPORTU.

P.Z.P.N. przełożył dzisiejszy match Makkabi—Podgórze o mistrzostwo klasy B. ze względu na sobotnie zawody z Jutrzenką na termin późniejszy.

Paryż, 7. 5 PAT. Porucznik Pelletier-Doisy przebył etap 750 klm. z Agry do Kalkuty w 6 godz. 30 min. Lotnik pozostanie w Kalkucie dwa do trzech dni, by naprawić lekkie uszkodzenie aparatu

Nowy parlament niemiecki zbierze się 22 bm.

Berlin, 7. 5 PAT. Gabinet rzeszy pozostał w urzędzie aż do zebrania się nowego reichstagu, które nastąpi dnia 22 maja.

Prasa angielska o wyniku wyborów niemieckich

Londyn. 7. 5. PAT. Prasa stwierdza na ogół, że pomimo sytuacyi chaotycznej w Niemczech wytworzonej przez wybory, naród niemiecki wypowiedział jasno swą wolę przyjęcia sprawozdania rzeczoznawców. „Morning Post" zaznacza, iż odrzucenie tego sprawozdania oznaczałoby nieufność nietylko wobec Europy lecz także wobec Ameryki i spowodowałoby niewątpliwie zupełne odosobnienie Niemiec.

Echa incydentu dyplomatycznego niemiecko-sowieckiego.

Moskwa. PAT. Dnia 7 maja. Incydent dyplomatyczny w Berlinie odbił się tu żywym echem. Sowiety nie zamierzają podobno domagać się zadość uczynienia w jakiejś określonej formie pragnąc przeczekać, aż rząd Rzeszy udzieli należytego zadość uczynienia. Kretyński ma być wewany do Moskwy celem złożenia sprawozdania o zajściu i omówienia z rządem sowieckim sposobu działania.

Berlin, 7. 5 PAT. Vorwaerts donosi, jakoby rząd niemiecki zamierzał w sprawie incydentu sowiecko-niemieckiego zwrócić się do międzynarodowego trybunału w Hadze o wydanie przez niego opinii, czy sowieckiej misyi handolwej w Berlinie przysługiwało prawo eksterytoryalności.

Konflikt między górnikami a przemysłowcami z Westfalii.

Essen 7. 5 PAT. Z powodu uchwały organizacyi górników właściciele kopalń zwolnili wczoraj wszystkich robotników. O godz. 18 ustała wszelka praca w kopalniach w Nadrenii i Westfalii.

Drobne ogłoszenia

Sklep w śródmieściu, przy bardzo ruchliwej ulicy do wynajęcia. — Wiadomość w Biurze ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 910

Zdolną ekspedyentkę z działu bławatnego, przyjmie natychmiast firma Feuer, Mikołajska 1. 633

Ekspedyentki i praktykanta z działu galanteryjne-modnego poszukuje N. Westreich, Kraków, Lubicz 2. 866

Zdolne panny do szycia bielizny potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. G. Brand, Kraków Starowiślna 26. Przyjmuje się również panny do nauki 860

Szukam spólnika z kapitałem 300—400 dolarów do rentownego interesu lub sprzedam lokal na małą fabrykę. Zgłosz. pod „Pilne“ do Ad. N. Dz. 629

Technik-dentysta po wyzwoleniu, poszukuje posady w Krakowie. Zgłoszenia pod „Technik“ do Ad. N. Dz. 629

Mąka ameryk.

„Patent Nelson“

już nadeszła i jest do nabycia po cenie konkurencyjnej u firmy

Henryk Pacanower

Kraków Agnieszki 10

Na składzie:

cukier, kawa, herbata oraz wszelkie towary spożywcze. 907

Poszukuje się osoby inteligentnej, łagodnego usposobienia do towarzystwa i opieki starszej pani w zdrojowisku zach. Małopolski. Bliższa wiadomość w zakładzie Andrzeja Potockiego L. 12 w godz. 3—4 popoł. 641

Akademiczka poszukuje posady na wsi. Zgłoszenia pod „Akademiczka“ do Adm. N. Dz. 623

Nim Słońce Wzejdzie

i zacznie palić skórę należy zawczasu uodpornić ją i zapobiec pojawianiu się piegów, już teraz stosując

Krem GAZIMI Metamorphoza

naśladowany lecz niedościgniony. 884

Cukiernicy!

Różne przybory dla przemysłu cukierniczego. Różne esencye oraz etykiety gotowe i na zamówienia po cenach najniższych i na warunkach najdogodniejszych poleca 625

S. Flancman, Warszawa, Sto-Jerska 36. Tel. 72-67

WYTWÓRNIA WYROBÓW SREBRNYCH

„Feil“ Ska z ogr. odp., Kraków, Zielona 5

przyjmuje wszelkie wyroby srebrne i metalowe do reparacyi oraz do zupełnego odnowienia.

635 **Zdolne ekspedyentki** rutynowane siły z działu towarów bławatnych, przyjmie **B. Schreiber, Floryańska L. 32**

PŁACHTY gotowe, jakoteż płótno na metry nieprzemakalne wyrobu czeskiego dostarcza A. ROMER, Kraków, Plac Matejki 5. 308

M. Blindman 584 udziela lekcyj języka i literatury **hebrajskiej.** ul. Berka Joselewicza 9.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

MŁYN PAROWY

J. SOBLEWSKI i J. STERN

Kraków, Warszawska 38. Tel. 1129.

Poleca kasze wszelkiego rodzaju, a jako **specyalność niezrównanej jakości:**

PERŁOWKĘ
KASZĘ CZĘSTOCHOWSKĄ
GRYSIK KUKURYDZIANY
KASZĘ TATARCZANĄ
JAGLANKĘ 722

Otręby stale na składzie.

Przyjmuje wszelką ilość jęczmienia do przemiału, względnie wymiany na gotowe produkty.

Ceny konkurencyjne.

Buchalter-bilansista

koresp. polsko-niem. z bardzo dobrem świadectwem Akad. Handl. i 8-letnią praktyką w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach (również akcyjnych) przemysłowych i handl. zmieni posadę.
Zgłoszenia pod „Samodzielny“ do Adm. N. Dziennika

Oglądanie nie obowiązuje do kupna.

DYWANY PERSKIE

najtaniej tylko u

Obsługa fachowa.

I. LEWKOWICZ i JURAN

Kraków, Grodzka 39

Sprzedam okazyjnie 5 maszyn

640 do wyrobu pończoch i trykotaży.
Zgłoszenia Rosenfeld, Kraków, Sebastyana 31

Ważne dla każdego!
Wykwintne
Wiedeńskie
w najnowszych fasonach

OBUWIE

885

poleca

Towarzystwo Handlowe

Bracia Rolniccy S. A.

Dział obuwia: SIENNA L. 2 (róg Rynku gł.).

(Sprzedaż częściowa).

Najtaniej! 915 **Najtaniej!**

Na sezon letni

wielki wybór ubrań męskich i dziecięcych

Najnowsze modele

oraz wielki wybór

płaszczy gumowych męskich i damskich

po cenach fabrycznych poleca firma

E. Wohlmuth i H. Rubin

Kraków, Grodzka 61 (naprzeciw kościoła Ewang.)

Poszukuje się

stenotypistki

897 polsko-niemieckiej.
Zgłoszenia: Stamberger, Brzozowa 13.

POSZUKUJĘ solidnego, wprowadzonego **podróżującego**

912 z działu papierowego.
Zgłoszenia pod „Stała posada“ do Ad. N. Dz.

Na weksle! :: Na raty!

MEBLE

909 **Honigwachs i Langer**

Kraków, ul. Sienna L. 3.

Starszego praktykanta

biurowego z ładnem pismem, poszukuje od zaraz przedsiębiorstwo przemysłowe.
Zgłoszenia pod „Praktykant“ poczta Dębniki, skrytka pocztowa 10. 680

Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11A. Tel. 947.

711 Generalne przedstawicielstwo firm:

Józ. Prokopa Synowie, Fabryka maszyn młyńskich w Pardubicach i Sig. Theinera, Fabryka kamieni młyńskich w Pilznie

dostarczają wprost ze składów wyroby powyższych firm a w szczególności: Walce, Sita płaskie, Reformy, Łuszczarki, Tarary, Tryjery, Turbiny systemu Francisa i t. p., jakoteż wszelkich przyborów młyńskich. — **Ceny fabryczne.**

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.